



VIII Kongres Partii Pracy Korei

Oskar Pietrewicz

W dniach 5–12 stycznia br. trwały obrady VIII Kongresu Partii Pracy Korei, która rządzi w Korei Płn. Przyjęte w jego trakcie decyzje wskazują na wolę zacieśnienia kontroli państwa nad gospodarką. Korea Płn. zamierza też rozwijać potencjał nuklearno-rakietowy, traktując go jako element wywierania presji na USA i Koreę Płd. Konfrontacyjny charakter decyzji kierownictwa KRLD zwiększa ryzyko eskalacji napięć na Półwyspie Koreańskim i jeszcze bardziej oddala perspektywę rozmów z USA na temat denuklearyzacji.

Czym jest Kongres Partii Pracy Korei?

To najważniejsze wydarzenie partyjne w Korei Płn., w trakcie którego władze oceniają dokonania z ostatnich lat, wyznaczają wizję rozwoju państwa i wybierają kierownictwo partii. W ciągu ostatnich 41 lat Kongres odbył się zaledwie trzy razy: VI – w 1980 r., VII – w 2016 r. oraz VIII – w br. Podczas tegorocznego zjazdu ustalono, że Kongresy będą odbywały się co pięć lat. Obrady zgromadzenia służą przede wszystkim konsolidacji partii wokół przywódcy. W tym roku Kim Dzong Un wzmocnił swoją pozycję dzięki wybraniu go na sekretarza generalnego partii – dotychczas to stanowisko było zarezerwowane dla jego ojca, Kim Dzong Ila, pośmiertnie mianowanego „wiecznym sekretarzem generalnym”.

Co VIII Kongres oznacza dla gospodarki KRLD?

Kim Dzong Un przyznał, że KRLD nie zrealizowała celów planu pięcioletniego na lata 2016–2020 niemal we wszystkich sektorach gospodarki. W jego ocenie wpływ na to miały sankcje, katastrofy naturalne, gospodarcze konsekwencje pandemii COVID-19 i niedostateczne działania partii. Nowy plan pięcioletni na lata 2021–2025 będzie koncentrował się na zwiększeniu „samodzielności i samowystarczalności” oraz zacieśnieniu kontroli państwa nad gospodarką. Wpisuje się to w [realizowane od 2019 r. stopniowe odchodzenie od reform liberalizujących gospodarkę](#). Polityka ta została wzmocniona w trakcie pandemii poprzez ograniczenie nieformalnej aktywności rynkowej. Wobec pogarszającej się sytuacji gospodarczej i braku alternatywy kluczowe dla

stabilności KRLD będzie pogłębienie współpracy z Chinami, co zwiększy jej zależność od tego państwa.

Jaki będzie wpływ Kongresu na stosunki Korei Płn. z USA i proces denuklearyzacji?

Korea Płn. określa USA jako „największego wroga” i wyklucza rozmowy nt. denuklearyzacji. Ogłoszone na Kongresie plany rozwoju wielu rodzajów uzbrojenia, m.in. taktycznej broni jądrowej i międzykontynentalnych pocisków balistycznych, zwiększają prawdopodobieństwo przeprowadzenia prób jądrowych oraz rakietowych w kolejnych miesiącach. Służy to wzmocnieniu pozycji negocjacyjnej Korei Płn. przed rozmowami z nową administracją USA, której [polityka wobec KRLD wyklaruje się dopiero w najbliższych miesiącach](#). KRLD stara się nakłonić USA do ustępstw, w tym zainicjowania negocjacji na tematy inne niż denuklearyzacja, jak np. ograniczenie zbrojeń nuklearnych. Jeśli administracja Bidena utrzyma dotychczasowe stanowisko USA w kwestii pełnej denuklearyzacji, to Korea Płn. może zdecydować się na prowokacje w postaci testów broni, co zwiększy ryzyko eskalacji napięć, podobnej do tej z 2017 r.

Co decyzje Kongresu oznaczają dla stosunków międzykoreańskich?

KRLD utrzymuje konfrontacyjną postawę wobec Republiki Korei, obarczając ją odpowiedzialnością za pogorszenie relacji, które w ocenie Korei Płn. wróciły do stanu sprzed [szczytu międzykoreańskiego z kwietnia 2018 r.](#) Północ zarzuca Południu kontynuowanie manewrów z USA i rozwój potencjału militarnego. KRLD uzależnia wznowienie dialogu od postawy władz Korei Płd., starając się nakłonić je do

KOMENTARZ PISM

ograniczenia współpracy sojuszniczej z USA. Komplikuje to plany prezydenta Korei Płd., Moon Jae-ina, któremu zależy na sektorowej współpracy z Koreą Płn. (np. pomocy humanitarnej w związku z pandemią) i pośredniczeniu między nową administracją USA a władzami KRLD. Korea Płd. jest jednak niechętna ograniczeniu czy anulowaniu manewrów z USA, [niezbędnych do przejęcia kontroli nad jej siłami zbrojnymi w razie konfliktu](#).

Jak decyzje Kongresu wpłyną na relacje KRLD z Unią Europejską?

Konfrontacyjny wydźwięk Kongresu utrudni poprawę stosunków UE–KRLD, które od lat znajdują się w impasie.

Przejawem tego jest brak dialogu politycznego i ograniczenie unijnej polityki do stosowania sankcji gospodarczych wobec KRLD. Ewentualna eskalacja napięć na Półwyspie Koreańskim będzie skłaniać UE do wywierania jeszcze większej presji na Koreę Płn. W związku z [wątpliwą skutecznością tej polityki](#) UE oraz jej państwa członkowskie mogą sygnalizować Stanom Zjednoczonym i Korei Płd. chęć wspierania ich działań dyplomatycznych wobec KRLD. Wykorzystanie unijnych kanałów komunikacji (Korea Płn. ma ambasady w ośmiu państwach UE, w tym w Polsce) może służyć wznowieniu spotkań negocjatorów oraz ekspertów z USA i obu Korei, przyczyniając się do poszukiwania rozwiązania sporów na drodze dyplomatycznej.